


TOMASZ GOŁĄB
redaktor wydania

Już za tydzień politycy wystawią naszą wiarę na ciężką próbę. Pokus jest dużo, dlatego przy urnach wyborczych trzeba będzie, inaczej niż w życiu, bardziej kierować się rozsądkiem, niż chrześcijańskim miłosierdziem... Gdy gdzie indziej politycy licytują się na wyborcze obietniczki, my do polityki „wmieszaliśmy” Pana Boga. Niepotrzebnie? W tym numerze piszemy także o wizji Warszawy wirtualnej, wystawie Rembrandta i kłótni wokół pomnika Dmowskiego. A dla cierpliwych mamy trzy książki „Boży Wybór” George’a Weigela. ■

ZA TYDZIEŃ

- W CZYM POMOŻE św. Ekspedyt?
- Nie tylko dla orłów – PÓŁ WIEKU KIK

Prymas Polski zamieszka w Wilanowie

Jubileusz w księdze

Wreszcie ukazała się „Księga Jubileuszowa Archidiecezji Warszawskiej 1981–2006. 25 lat posługi pasterskiej Prymasa Polski Józefa Kardynała Glempa”.

Do sprzedaży trafi jednak tylko 200 egzemplarzy.

– Wystarczy spojrzeć na tę księgę, by zobaczyć, jak bogata jest działalność Kościoła w archidiecezji warszawskiej pod przewodnictwem Księdza Prymasa – powiedział bp Piotr Jarecki, prezentując Księgę Jubileuszową, monumentalne dzieło poświęcone 25-leciu kierowania kościołem warszawskim przez kard. Józefa Glempa.

430-stronicowa księga ma 50 autorów, którzy pracowali nad nią osiem miesięcy.

– Musieli opisać wszystko, co dotyczy działalności Kościoła lokalnego, a więc nauczania, uświęcania, kierowania i posługi miłości. W tej księdze widać, jak Kościół odpowiada na nowe wyzwania – mówił bp Jarecki.

W ciągu 25 lat Prymas Polski wyświęcił ponad 1200 kapłanów, erygował – bijąc światowe rekordy – 119 z 207 istniejących w archidiecezji parafii, konsekrował 61 kościołów. Uczestniczył w 19 procesach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych, m.in. bł. Michała Kozala czy bł. Honorata Koźmińskiego.

– Dla mnie te liczby nie są ważne – podkreśla kard. Józef Glemp. – Dla mnie największą radością są tajemnicze nawrócenia człowieka. To nadaje

Księgę zaprezentowano w kurii warszawskiej 30 października


JACEK ZAWADZKI

sens mojemu działaniu i funkcjonowaniu tyłu kościelnych dzieł: Radia Józef czy tygodników, które prowadzą do Boga.

Według kard. Glempa byłoby dobrze, gdyby tytuł Prymasa Polski mógł poostać przy kimś, kto zajmie jego miejsce jako pasterza archidiecezji warszawskiej.

Ksiądz Prymas podczas prezentacji publikacji zdradził również, że planuje przeprowadzić się na emeryturę do Wilanowa, w pobliżu Świątyni Opatrzności Bożej. Księgę, złożoną z osiemnastu rozdziałów, zamyka historia budowy właśnie tej świątyni.

Księgę Jubileuszową niełatwo będzie kupić. Do sprzedaży, m.in. w księgarni na Miodowej przy kurii, trafi tylko 200 egzemplarzy. Czytelnicy „Gościa Niedzielnego” będą mieli okazję otrzymać ją za darmo. Szczegóły w kolejnych numerach „Gościa”. **TG**

GDYBYM BYŁ PREZYDENTEM...



W planach budują już kolejne nitki metra, odnawiają stare budynki, tworzą nowe ośrodki sportowo-rekreacyjne i tanie mieszkania. Chcą wyrównywać różnice społeczne, pomagać biednym, aktywizować seniorów, znosić bariery dla niepełnosprawnych, szukać pracy sześćdziesięciolatkom... Gdyby spełniły się wizje Warszawy roztaczane przez starających się o fotel prezydenta stolicy, za cztery lata to miasto byłoby rajem na ziemi. W dzisiejszym numerze (str. IV–V) kreślimy sylwetki kandydatów, których już za tydzień będziemy wybierać w wyborach samorządowych na prezydenta Warszawy. Nie piszemy o programach wyborczych, ale o przekonaniach kandydatów – także religijnych. Warto wiedzieć, kogo wybieramy. ■

Wierzyć, nie wierzyć? Zagłosować trzeba...

Pół wieku KIK

NAGRODA. Prof. Andrzej Zoll został pierwszym laureatem nagrody „Pontifici – budowniczemu mostów”, przyznawanej przez obchodzący w tym roku 50-lecie Klub Inteligencji Katolickiej w Warszawie. Uroczystość, która odbyła się 24 października, połączono z otwarciem nowej siedziby Klubu przy ul. Freta. Jak przypomniiał prezes Piotr Cywiński, dokładnie 24 października 1956 r. odbyło się pierwsze zebranie. „Historia Klubu silnie związana jest z historią Rzeczypospolitej” – podkreślił. Działalność formacyjna Klubu, która objęła kilka tysięcy osób, zaowocowała bowiem ich obecnością w wielu znaczących instytucjach. Jubileusz 50-lecia KIK stał się okazją do przyznania orderów i odznaczeń trzydziestu wybitnym członkom. W imieniu prezydenta Lecha

Nagroda dla „budowniczych mostów”. Pierwszym z nich został prof. Zoll



Kaczyńskiego wręczyła je podsekretarz stanu w jego kancelarii Lena Dąbkowska-Cichocka. Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został m.in. bp Bronisław Dembowski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski m.in. Jan Turnau, Złotym Krzyżem Zasługi m.in. Piotr Cywiński. W sumie Lech Kaczyński wyróżnił prawie 30 członków KIK. Po raz pierwszy Klub Inteligencji Katolickiej w Warszawie przyznał w tym roku nagrody „Pontifici – budowniczemu mostów”. Tytuł ten otrzymywać będzie jedna osoba rocznie, wyróżniająca się dla dobra wspólnego w duchu dialogu. Pierwszym laureatem wyróżnienia został prof. Andrzej Zoll, który, jak podkreślono w uzasadnieniu: „reprezentuje dbałość o najwyższą jakość życia publicznego”

Narodowy zamiast Dziesięciolecia

WARSZAWA. Już za cztery lata na miejscu obecnego bazaru na koronie Stadionu Dziesięciolecia powstanie nowoczesny kompleks sportowy, obejmujący halę sportową, basen olimpijski i stadion narodowy o pojemności 70 tysięcy ludzi. To wynik porozumienia Kazimierza Marcinkiewicza i Jarosława Kaczyńskiego. „W środku Warszawy, zamiast obecnego targowiska, będzie wielki ośrodek sportu – powiedział premier Jarosław Kaczyński podczas konferencji z udziałem prezydenta Kazimierza Marcinkiewicza i ministra sportu Tomasza Lipca, zorganizowanej 26 października na murawie Stadionu Dziesięciolecia. Udział finansowy stolicy wyniesie

240 mln zł, czyli około 20 proc. budżetu całego przedsięwzięcia, i będzie to jedna z większych inwestycji realizowanych z funduszy miejskich. Pozostałe koszty pokryją Totalizator Sportowy (70 proc.) oraz budżet państwa (10 proc.). „Wreszcie będziemy mogli przywrócić teren ten Warszawie do celów, którym kiedyś służył. Warszawa potrzebuje stadionu, hali i basenu, potrzebuje tego, by być stolicą znaną w świecie ze sportu” – mówił p.o. prezydenta Kazimierz Marcinkiewicz. Dodał także, że obecne targowisko zostanie przeniesione w inne miejsce, dogodne zarówno dla kupców, jak i klientów. Decyzja będzie podjęta w porozumieniu z kupcami.

Piłka przeciwko rasizmowi



Sport powinien łączyć, a nie wywoływać agresję – mówili uczestnicy pochodu

WARSZAWA. W ramach zorganizowanego przez Europejską Federację Piłkarską (UEFA) tygodnia „Football przeciwko rasizmowi” 25 października przez centrum Warszawy przeszedł pochód czarnoskórych piłkarzy, artystów, a także innych imigrantów, którzy chcieli przeciwstawić się rasizmowi. Grali na bębnach, zonglowali piłkami, rozdawali ulotki i zapraszali napotkanych obcokrajowców do przyłączenia się do akcji. 26 października na stadionie przy Łazienkowskiej rozegrano mecz towarzyski po-

między czarnoskórymi piłkarzami z Polski i Legią Warszawa. Polscy piłkarze, którzy poparli akcję, na najbliższych spotkaniach wystąpią w koszulkach z napisem: „Czerwona kartka agresji i rasizmowi”. Organizatorzy akcji chcą w ten sposób zwrócić uwagę na agresywne zachowania widzów: rasistowskie okrzyki, rozwieszanie flag z obraźliwymi napisami. Jeden z warszawskich piłkarzy powiedział, że rasistowskie wyzwiska można nawet usłyszeć na boisku, od innych piłkarzy.

Niech się mury pną do góry!

UKSW. Budujący się gmach Centrum Edukacji i Badań Interdyscyplinarnych UKSW przy ul. Wóycickiego ma już wmurowany kamień węgielny. Uroczystość, w której uczestniczyli duchowni, z kard. Józefem Glempem na czele, oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, odbyła się 26 października. Jak powiedział ks. prof. Ryszard Rumianek, rektor UKSW, w 2004 r. uczelnia złożyła do urzędu marszałkowskiego wniosek o 33,9 mln zł na dofinansowanie inwestycji. Otrzymała jedynie 19,5 mln zł. Na kontynuowanie robót pozwoliły dopiero środki uzyskane z budżetu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W obu częściach budowanego obiektu znajdują się aule, mo-



Mimo że prace przy budowie nowego kampusu posuwają się do przodu, na ich zakończenie trzeba będzie jeszcze poczekać

gące pomieścić w sumie około 1200 osób, sale dydaktyczne, pomieszczenia administracyjne oraz podziemne garaże z miejscami dla osób niepełnosprawnych.

Trwają prace przy budowie pomnika Romana Dmowskiego

Pomnikowa kłótnia

„Jestem Polakiem, więc mam obowiązki polskie. Roman Dmowski 1864–1939” – napis tej treści będzie zdobił pomnik twórcy Narodowej Demokracji. Monument zostanie odsłonięty dopiero 11 listopada przy Al. Ujazdowskich i al. Szucha, a... już wywołał spory konflikt.



zgodzamy się na finansowanie takiego pomnika z publicznych pieniędzy (...). Każdy może wysłać list do p.o. prezydenta Warszawy. Do tej pory zrobiło to ponad 200 osób. Jak twierdzą twórcy protestu – nie liczą na to, że pomnik nie zostanie odsłonięty, ale na debatę publiczną – komu je w przyszłości stawiać.

Kilkumetrowa postać z brązu w prawej dłoni trzyma kapelusz, w lewej traktat wersalski. Pomnik zamówiło miasto Warszawa dzięki staraniom radnych LPR i pomocy radnych PiS. Będzie to pierwszy pomnik Romana Dmowskiego w Polsce. Twórcami monumentu są: Wojciech Mendzelewski (z Zakładu Rzeźby UMCS), Piotr Prus i Maria Marek-Prus, którzy wygrali na niego przetarg.

Kontrowersje

Postać Romana Dmowskiego, a konkretnie pomysł uhonorowania go pomnikiem w centrum miasta (za ok. pół miliona zł) budzi kontrowersje. Na stronach internetowych ruchu Zieloni 2004 oraz pisma „Krytyka polityczna” zamieszczono list otwarty – protest przeciwko pomnikowi. Do listu dołączono formularz popierający protest. Są w nim m.in. słowa: „Nazwisko Dmowskiego nierozdzielnie wiąże się z ideologią rasizmu, szowinizmu, »egoizmu narodowego«, a nade wszystko antysemityzmu.(...) Nie zgadzamy się na stawianie pomnika człowiekowi, którego polityka polegała na propagowaniu nienawiści i gloryfikacji przemocy. (...) Nie widzimy różnicy między stawianiem pomnika Dmowskiemu a propagowaniem faszystów. Nie

Po drugiej stronie konfliktu stoją środowiska prawnicze. Na stronach internetowych Młodzieży Wszeckopolskiej czytamy: „Roman Dmowski jest architektem niepodległej Polski, twórcą zachodnich granic naszej Ojczyzny z okresu międzywojennego. Był jednym z najwybitniejszych polityków w historii Polski, człowiekiem, którego myśl, inspiracja i działania kształtowały dzieje II Rzeczypospolitej i społeczeństwa polskiego. (...) Jego myśl polityczna nie zginęła mimo upływu lat, lecz ciągle przyciąga nowych ludzi swym geniuszem, dalekowzrocznością i pragmatyzmem”... Dwie zupełnie skrajne opinie. A gdzie leży prawda? I co na to „zwykli” warszawiacy?

Warszawiacy – bez hysterii

A zwykli warszawiacy o sprawie wiedzą niewiele. Nie interesuje ich zbytnio sprawa pomnika. Zapytaliśmy 20 przypadkowych przechodniów, co wiedzą o Romanie Dmowskim. Połowa odpowiedziała, że był to polityk. Pięć osób dodało „przedwojenny”. Trzy osoby nie wiedziały kompletnie nic. Jedna pomyliła Dmowskiego z obecnym ministrem edukacji... Jedynie student UW określił Dmowskiego jako „prawcowego” polityka, twórcę Narodowej Demo-



JACEK ZAWADZKI

kracji. Na pytanie, czy warszawiacy chcą mieć jego pomnik, siedem osób wzruszyło ramionami: nie byli w ogóle zainteresowani sprawą. Kolejnych siedem powiedziało, że im „nie przeszkadza”. Student był przeciwny, bo „Dmowski to antysemita”, a pozostałe pięć osób

stwierdziło, że warszawiakom potrzebne są szpitale i szkoły, a nie wydawanie pieniędzy na pomniki. ■

Pomnik Romana Dmowskiego stanie przy Trakcie Królewskim. Uroczyste odsłonięcie zaplanowano na 11 listopada



MOIM ZDANIEM

JAN ŻARYN

dyrektor Biura Edukacji Publicznej IPN

– Według mnie słowa zawarte w liście odwołują ignorancję jego twórców. Faktem jest, że Dmowski współtworzył ogromnie ważny dla polskich elit intelektualnych ruch narodowo-demokratyczny. Fascynował siebie współczesnych i późniejszych wielkich Polaków: z Ligą Narodową związani byli m.in. Wincenty Witos, Karol Popiel, Wojciech Korfanty. Maurycy Zamoyski przeznaczył swój majątek na walkę dyplomatyczną Dmowskiego w obozie ententy. Nie wolno Dmowskiego usuwać ze zbiorowej pamięci Polaków. To jakby próba niszczenia naszej narodowej spuścizny. Nie wolno zapominać też o udziale Dmowskiego w konferencji w Wersalu w 1919 r. O tym, że również dzięki jego zabiegom dyplomatycznym Polska zyskała niepodległość. Dla dzisiejszych przeciwników stawiania Dmowskiemu pomnika jest on „antysemita” i „nacjonalistą” (co jest oczywiście wielce negatywne). Tyle tylko zrozumieli z tej postaci... Nie traktujmy ich jako wyroczni. I pamiętajmy o Dmowskim w Święto Odzyskania Niepodległości.

**Kompetentny,
uczciwy, wrażliwy
na potrzeby innych,
ale też stanowczy,
dobry gospodarz**

...Tego oczekujemy od nowego
prezydenta Warszawy.

Kto nim zostanie,
zdecydujemy 12 listopada
przy urnach wyborczych. Żeby

ułatwić naszym Czytelnikom

wybór, postanowiliśmy

zapytać kandydatów

o sprawy, o które nikt ich nie

pyta: o ich przekonania,

życie religijne....

tekst i zdjęcia

JOANNA JURECZKO-WILK

■ **MAREK BOROWSKI**
(SLD + SdPi + PD + UP)

Na swojej stronie internetowej napisał: „Kościół powinien wykonywać swoją misję wśród wiernych bez przeszkód i współpracować z państwem dla dobra obywateli. Nie powinien jednak wtrącać się do polityki i starać się zmieniać prawo kanoniczne na państwowe (np. zakaz przerywania ciąży). Nie uważam także za słuszne, aby ceremonie państwowe nasycać pierwiastkiem religijnym”. Jako prezydent Warszawy chce decentralizować, współpracować z organizacjami pozarządowymi i stworzyć kompetentną administrację. Zamierza wprowadzić bezpłatne przedszkola publiczne i wybudować 20 nowych placówek. Jego zdaniem plany zagospodarowania przestrzennego powin-



Jeden z dziesięciu zasiądzie na głównym fotelu w Ratuszu. Kto to będzie?

ny uwolnić nowe tereny pod budowę mieszkaniową, co spowoduje spadek cen mieszkań. Jest agnastykiem. „Szanuję każdą wiarę, która, tak jak to zapisano w preambule Konstytucji RP, głosi »prawdę, sprawiedliwość, dobro i piękno«. Jestem współautorem tego zapisu” – powiedział nam.

■ **WŁODZIMIERZ CAŁKA**
(Komitet Wyborczy „Nasze miasto”)

Od 1994 r. jest w samorządzie Bemowa, od 2002 r. jako burmistrz dzielnicy. W 2000 r. wstąpił do SLD, ale po roku zrezygnował z legitymacji partyjnej. Przedstawia siebie jako gospodarza, a nie polityka. Jako prezydent chciałby dążyć do przekazania władzy w ręce samorządów dzielnic. „Człowiek i rodzina są zawsze najważniejsze. Udowodniłem to, wprowadzając na Bemowie wiele programów prorodzinnych. Dowód: zwiększająca się liczba mieszkańców Bemowa, zaledwie trzyprocentowa stopa bezrobocia, działania profilaktyczne, prowadzone przez Ośrodek Rodziny, programy aktywizacji osób bezrobotnych, targi pracy” – przyznał w naszej ankiecie. Jest wierzący i praktykujący. Wspiera grupę „Przyjaciół Jana Pawła II”, a 16. dnia każdego miesiąca można go spotkać na Apelu Jasnogórskim w kościele Matki Bożej Królowej Aniołów na Bemowie.



■ **MAREK CZARNECKI**
(Samoobrona)

O sobie mówi, że jest „synem pielęgniarki i organisty z nad Bugu”. Były wojewoda białkopodlaski. Teraz jest eurodeputowanym, właścicielem kancelarii adwokackiej w Warszawie. Gdyby został prezydentem Warszawy, przyspieszyłby inwestycje i przeniósł Ratusz na Pragę. Jako swoich współpracowników widziałby Hannę Gronkiewicz-Waltz i Kazimierza Marcinkiewicza. Uważa, że 10 proc. mieszkań budowanych w Warszawie powinno być przeznaczonych na cele komunalne. Chciałby z budżetu miasta przyznawać dodatkowe zasiłki dla rodzin. Jest osobą wierzącą, należy do parafii w Dąbrowie Leśnej.



■ **WALDEMAR FYDRYCH**
(Komitet Wyborczy „Krasnoludki i gamonie”)

Mieszka w Toruniu i już po raz drugi stara się o fotel prezydenta Warszawy. W tym roku startuje z hasłem: „Głoszę w Warszawie na KWW Gamonie i Krasnoludki – w ten sposób zagłosujesz na siebie”. W szkole średniej poznał o. Rydzyską. „Był odważny i to przekazywał mnie i moim kole-



Bud i kat

gom. Dzisiaj mogę się nie zgadzać z jego niektórymi poglądami, ale muszę mu oddać, że w latach 70. potrafił mieć wpływ na młodych ludzi” – mówi Fydrich. W latach 80. zasłynął we Wrocławiu jako lider Pomarańczowej Alternatywy, malując krasnoludki w miejscach, gdzie na murach zamalowano opozycyjne napisy. Jest buddyścią. Chciałby w Warszawie wprowadzić zniżkowe bilety rodzinne na komunikację w weekendy, a w budownictwie mieszkaniowym bardziej wykorzystać fundusze unijne i stworzyć lobby samorządowe, by mieszkania były dostępne dla wszystkich.

■ **HANNA GRONKIEWICZ-WALTZ**
(PO)

W wyborach obiecuje: „Rozwiążę problemy Warszawy”, czyli na przykład ujedynolici transport kolejowy, przeznaczy większą część terenów pod zabudowę, co obniży ceny mieszkań, zbuduje ośrodki sportowe i rekreacyjne, zbuduje pięć mostów, by zbliżyć obie części stolicy. Była prezesem Banku Polskiego, członkiem rady Polityki Pieniężnej, wiceprezesem Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w Londynie. Nigdy nie ukrywała swojego zaangażowania religijnego. Od lat 80. należy do Odnowy w Duchu Świętym.



Wszystko, czego jeszcze nie wiecie o kandydatach na prezydenta Warszawy

dysta, feministka olicki dziennikarz

■ JANUSZ KORWIN-MIKKE (UPR)

Chce radykalnie zmniejszyć liczbę urzędników i być „prezydentem warszawiaków, a nie turystów”. Zapytany przez nas, czy jako przyszły prezydent zezwoliłby na paradę równości, powiedział: „nie dopuściłbym nie tylko ich, ale i wielu innych...”. Jego sposobem na obniżenie cen mieszkań w Warszawie jest udostępnienie większej liczby działek, „co spowoduje spadek ich cen” oraz zmniejszenie podatków – w tym przypadku rola prezydenta miasta jest skromna. Zwolennik kary śmierci. Przyznał, że jest człowiekiem wierzącym, uczęszczającym do kościoła Matki Bożej Częstochowskiej w rodzinnym Józefowie.



cieli kamienic, pokrzywdzonych dekretem warszawskim. Członek Stronnictwa Demokratycznego, ale w wyborach samorządowych startuje jako przedstawiciel niezależnego komitetu. Jako prezydent Warszawy postawi na rozwój miasta i sprawy mieszkaniowe. Obiecał, że będzie pomagał warszawiakom zagrożonym eksmisją. Chce też rozwijać budownictwo socjalne. Zezwoliłby na paradę równości. Chodzi do kościoła przy ul. Gdańskiej na Bielanach, nie potrafił jednak powiedzieć, pod jakim wezwaniem jest kościół.

■ KAZIMIERZ MARCINKIEWICZ (PiS)

Należał do Duszpasterstwa Akademickiego we Wrocławiu i Gorzowie. Redagował miesięcznik dziecięcy i tygodnik „Aspekty”. Był prezesem Towarzystwa Szkół Katolickich, działał w Stowarzyszeniu Dziennikarzy Katolickich oraz Stowarzyszeniu Rodzin Katolickich. Jako wiceminister edukacji sprzeciwiał się wprowadzeniu wychowania seksualnego do szkół. Jako przyszły prezydent chciałby zająć się komunikacją i porządkiem. „Rozważam wprowadzenie biletu rodzinnego we wszystkich środkach komunikacji. Myślę, że choć trochę odciążałoby to budżety rodzinne. Sam mam czwórkę dzieci i wiem dobrze, ile pra-



cy wymaga zapewnienie im godnych warunków życia i rozwoju” – powiedział nam. Chce rozbudować sieć żłobków, poradni rodzinnych, ośrodków interwencji kryzysowej oraz wspierać rodzinne domy dziecka. Jego sposobem na tańsze mieszkania w Warszawie jest uwolnienie gruntów miejskich oraz zabudowa komunalna: „W nowym budynku komunalnym na Bielanach jest 400 mieszkań. W sześciu innych dzielnicach są już zaawansowane budowy takich domów. Do 2008 r. miasto przekaze około 500 nowych mieszkań. To rzecz jasna nie koniec” – zapowiada. Jest katolikiem. Można go spotkać na Mszy św. w kościele św. Anny.

■ WANDA NOWICKA (PPP)

Jest szefową Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, a także współzałożycielką Stowarzyszenia na rzecz Państwa Neutralnego Światopoglądowo Neutrum. Chce, by powstały udogodnienia dla matek w firmach, urzędach, na ulicach... Jako prezydent postara się o tanie, dostępne budownictwo, także komunalne i ekologiczne. Zwolenniczka aborcji, o której na swojej stronie internetowej mówi, że jest najczęściej stosowaną procedurą medyczną na świecie. W 2003 r. współpracowała z holenderską Fundacją Kobiety na Falach, promującą aborcję, i koordynowała udział organizacji polskich w wizycie



statku aborcyjnego „Langenort” we Władysławowie. „Jestem osobą niewierzącą. Ważne jest dla mnie to, by osobom wierzącym nie ograniczać prawa do praktykowania wyznawanej przez nich religii, a osoby niewierzące, które w Polsce są w mniejszości, nie czuły się jak obywatele drugiej kategorii” – przyznała w naszej ankiecie.

■ WOJCIECH WIERZEJSKI (LPR)

Od 1989 r. związany z Ruchem Narodowym. W 1993 r. wstąpił do Młodzieży Wszechpolskiej. Od dwóch lat jest eurodeputowanym z ramienia Ligi Polskich Rodzin. Występuje w obronie życia od momentu poczęcia. Jest przeciwnikiem „legalizowania parad pederastów”. „Udzielenie zgody na paradę równości jest równoznaczne z aprobatą prawa ich do publicznego gorszenia” – napisał w ankiecie. Zapowiada, że jako prezydent wprowadzi samorządowe „becikowe” w wysokości 4 tys. zł. oraz darmowe wejścia do instytucji kultury dla rodzica z dziećmi przynajmniej dwa razy w tygodniu. Chce też rozwinąć sieć przedszkoli osiedlowo-rodzinnych. Jest katolikiem; należy do Bractwa św. Michała Archanioła i Bractwa Szkaplerza Świętego. Jest parafianinem kościoła Matki Bożej Częstochowskiej w Warszawie. ■



■ JERZY KRZEKOTOWSKI (Komitet Wyborczy „Nasza Warszawa i Mazowsze”)

Radca prawny, prezydent Polskiego Stowarzyszenia Mieszkalnictwa. Założył fundację Pomocna Dłoń i pierwsze w Polsce prywatne Centrum Zamieszkania Osieroconych Dzieci Niepełnosprawnych w Wawrze. Bronił właś-



Nowa książka George'a Weigla

Boży wybór

Niezwykła książka o dwóch papieżach, w której Weigel zastanawia się nad kondycją katolicyzmu po śmierci Jana Pawła II, a jednocześnie odpowiada na pytania nurtujące wszystkich zainteresowanych jego losem i przyszłością, ukazała się tuż przed Dniem Papieskim.

Kolejna książka autora najśłynniejszej biografii Jana Pawła II to interesująca analiza sytuacji Kościoła po wyborze Benedykta XVI, i prognoza dotycząca jego pontyfikatu. – To książka bez lukru: stawia odważne pytania bez pobożnego pudru – ocenia Szymon Hołownia, który poprowadził dyskusję na temat najnowszej publikacji Wydawnictwa Znak. Spotkanie, w którym wzięli udział o. Maciej Zięba OP oraz szef Katolickiej Agencji Informacyjnej Marcin Przeciszewski, odbyło się w dominikańskim klasztorze na Służewie 12 października.

Biograf papieski swoją książkę poświęcił tym razem dwóm papieżom: Janowi Pawłowi II i Benedyktowi XVI, ukazując zarówno wyjątkową harmonię między tymi dwiema wielkimi postaciami, jak i dzielące je istotne różnice.

– Nowy Papież bywa postrzegany przez wąskie środowiska zachodnich dziennikarzy jako antyteza Jana Pawła II. To błąd. Najlepiej było to widać podczas pielgrzymki do Polski, gdy był witany dokładnie tak samo jak Papież rodak – mówił Mar-

cin Przeciszewski, podkreślając że „Boży wybór” nastąpił dużo wcześniej, bo przecież obydwoj: Jan Paweł II i kard. Ratzinger współpracowali ze sobą ponad 20 lat. – Łączy ich przede wszystkim jedno: to wielkie osobowości.

Według szefa KAI, Benedykt XVI idealnie wpisuje się w program pontyfikatu Jana Pawła II, rozpisanego na co najmniej 50 lat. Z tą tylko różnicą, że Papież Polak otwierał drzwi, a Papież Niemiec będzie przez nie prowadził w duchu dialogu ze współczesnym światem.

Weigel, nazywając pontyfikat Jana Pawła II wielkim i stwierdzając, że stanowić on będzie program dla Kościoła na najbliższe pół wieku, jednocześnie wykazuje, w jakich sferach Papież ten poniósł porażkę: apostazja Europy, problem Kościoła w Chinach, pat w dialogu ekumenicznym, problemy Kościoła hierarchicznego, w tym sposób mianowania nowych biskupów, współpraca z zakonami i problem reformy Kurii Rzymskiej.

Autor stwierdza, że owocem zbyt małej troski bądź pobłażliwości w tej dziedzinie jest obecne pokolenie biskupów, mających bardziej cechy administratorów niż pasterzy, ludzi, którym brakuje należytego formatu osobistego i odwagi do śmiałego prowadzenia Kościoła w określonym kierunku.

– Fakt, że stanowi to teraz jedno z największych pół



TOMASZ GOLAB

„Boży wybór” będzie niezwykle ważną pozycją w dyskusji o Kościele współczesnym – mówili paneliści. Od lewej: Marcin Przeciszewski, o. Maciej Zięba i Szymon Hołownia

zainteresowania Benedykta XVI, widać choćby w tym, z jak wielkim namysłem zajmuje się nominacją biskupa warszawskiego – ocenia Przeciszewski.

Weigel odwołuje się do wskazówek wytyczonych przez kard. Ratzingera, jako prefekta Kongregacji Nauki Wiary, z przeznaczeniem dla Kościoła w USA w okresie jego głębokiego kryzysu. Są tam postulaty, by nowi biskupi byli kapłanami o dobrym doświadczeniu duszpasterskim, autentycznymi świadkami Chrystusa, ludźmi miłującymi piękno liturgii, a w znacznie mniejszym stopniu administratorami.

– To będzie bardzo twórczy pontyfikat – ocenia o. Zięba.

TG

George Weigel, *Boży wybór. Papież Benedykt XVI i przyszłość Kościoła katolickiego*, tłum. Dominika Chylińska, Michał Romanek, Rafał Śmietana. Wydawnictwo Znak, Kraków 2006.

KONKURS

Dla czytelników, którzy jako pierwsi 6 listopada po godz. 12.00 zadzwonią do naszej redakcji, pod numer 22 621 57 99, mamy trzy egzemplarze książki, ufundowane przez Wydawnictwo Znak.



■ R E K L A M A ■

RADIOJÓZEF 96,5^{fm}

Zawsze chrześcijańskie granie

Katolickie Radio Archidiecezji Warszawskiej Radio Józef 96,5 fm, ul. Łazienkowska 14, 00-446 Warszawa tel. (22) 626 96 69, www.radiojosef.pl

W 400 lat od urodzin Mistrza

Eksperymenty Rembrandta

„Rembrandta rysunki i ryciny w zbiorach polskich” są w Warszawie. Można je obejrzeć w Muzeum Narodowym. Około 200 prac artysty przyjechało z muzeów całej Polski. Jest to pierwsza tak obszerna prezentacja dzieł Holendra od półwiecza.

W polskich kolekcjach znajdują się jedynie trzy obrazy artysty: „Pejzaż z miłosiernym Samarytaninem” w Muzeum Czartoryskich w Krakowie, oraz dwa portrety na Zamku Królewskim w Warszawie. Posiadamy natomiast blisko 300 jego rycin i kilkanaście rysunków.

Rozmowy Rembrandta...

Rembrandt rysował bardzo dużo. Jeden z katalogów jego prac zawiera blisko 1400 obiektów.

– Wiadomo już, że niektóre nie były jego własnymi pracami, a zostały stworzone przez jego uczniów. Jednak, jak się przypuszcza, artysta stworzył ich i tak znacznie więcej – opowiada komisarz wystawy Joanna Tomicka.

Artysta najchętniej rysował tzw. historie, czyli wedle ówczesnego rozumienia prace o tematyce religijnej, mitologicznej, literackiej i historycznej. Zajmowały go też studia figuralne, sceny rodzajowe, portrety, studia zwierząt. Kopiał również innych autorów – np. Leonarda da Vinci. Najchętniej posługiwał się piórem i brązowym atramentem. Lubił też kredkę – czerwoną wykonywał postaci, a czarną – pejzaże z natury. Rysował na zwykłym tzw. żeberkowym papierze, dostępnym wówczas w handlu, ale również na... makulaturze, na odwrotnej stronie rachunków czy anonsów pogrzebowych. (Jest to obecnie bardzo pomocne w datowaniu rysunków, gdyż Rembrandt rzadko sygnował i datował swe prace).



Rysunki Rembrandta – jak to określił jeden ze znawców jego twórczości – są „rozmową z samym sobą”, świadectwem przemyśleń nad kompozycjami obrazów i rycin.

Sucha igła

Na wystawie znajduje się również blisko 170 rycin artysty. Zostały tak dobrane, aby pokazać przemiany, jakie dokonywały się w jego niemal 40-letniej twórczości graficznej, w zakresie stylistyki, techniki i zainteresowań tematycznych. Ryciny artysty pokazują najlepiej, że był on twórcą wszechstronnym: z równym mistrzostwem tworzył dzieła o tematyce biblijnej, pejzaże czy świetne portrety psychologiczne... W swych akwafortach, częściej niż w malarstwie, artysta przedstawiał sceny – zapisy z życia codziennego.

Rembrandt wciąż szukał nowych form wyrazu.

– Wiele eksperymentował w dziedzinie techniki i stosowa-

„Ucieczka do Egiptu” Rembrandta

Poniżej:
Na wystawie można również obejrzeć prace uczniów Rembrandta – mówi komisarz ekspozycji Joanna Tomicka

nego podłoża – mówi komisarz wystawy.

Dzięki temu osiągał różnicowane efekty światłocieniowe, odmienny charakter każdej kompozycji, ukazującej ten sam temat. Z biegiem lat, po opanowaniu tajemnic warsztatu, na różnicowanie odbitek wykonywanych z tej samej płyty.

Rembrandt – dzięki swym „eksperymentom” jako pierwszy wydobył artystyczne możliwości, które stwarza tzw. technika suchej igły, charakteryzująca się akksamitną, miękką kreską. Jeśli ktoś chce się przekonać na własne oczy, niech odwiedzi Muzeum Narodowe. Wystawa jest czynna do 3 grudnia. Towarzyszy jej program imprez – spis spotkań dostępny jest na stronie: www.rembrandt.mnw.art.pl. **AP**



AGATA PUŚCİKOWSKA

O Warszawie wiedzieć wszystko...

Wizja Varsovia

Fotomapy lotnicze, zdjęcia satelitarne współczesne oraz archiwalne miasta i najnowsza technologia – wkrótce w sieci powstanie druga Warszawa.

Powstaje największe internetowe archiwum informacji o Warszawie projektwarsovia.pl, dostępne dla wszystkich, przypominające w swojej formie multimedialną przestrzenną encyklopedię.

Projekt Obrazowej Bazy Danych Warszawy budowany jest na podstawie unikatowych współczesnych i historycznych obrazów lotniczych i satelitarnych, opracowanych przez autora we współpracy m.in. z Politechniką Warszawską i Uniwersytetem Warszawskim, Głównym Geodetą Kraju oraz Archiwum Państwowym m.st. Warszawy. W bazie danych planowane jest umieszczenie wszystkich historycznych multimedialnych zbiorów związanych z miastem. Jako pierwsze przeniesione zostaną zasoby przygotowane podczas Tematycznych Panoram Warszawy, a następnie materiały sukcesywnie udostępniane przez Archiwum Państwowe m.st. Warszawy i Muzeum Historyczne m.st. Warszawy. Działalność i rozwijanie bazy w portalu planowane jest na pokolenia. Istotny jest fakt idei współtworzenia niektórych wybranych zasobów bazy przez mieszkańców, podobnie jak w Wikipedii, oraz wykorzystanie znakomitych materiałów zebranych i opracowywanych przez warsavianistów.

Poszczególne warstwy czasowe projektu pozwolą sięgać od czasów współczesnych po prehistoryczne: od XIV wieku do początków XX wieku z dokładnością do roku, współcześnie nawet z dokładnością do dnia.

W rezultacie powstanie system wirtualnego miasta, dostępny dla każdego użytkownika poprzez sieć. Możliwe będzie uzyskanie kompletnej, rzetelnej i multimedialnej informacji o każdym istniejącym współcześnie obiekcie, a także informacji o przestrzeni historycznej (co było w danym miejscu w dowolnie wybranym czasie przeszłym). Jednocześnie będzie to aktualizowany na bieżąco informator turystyczny o zabytkach, obiektach użyteczności publicznej, ośrodkach sportowych, wypoczynkowych, handlowych, administracyjnych itd., a także wydarzeniach.

– Projekt ten, wykorzystując najnowocześniejsze technologie informatyczne, pozwala na stworzenie w najbliższej przyszłości wirtualnego miasta, usprawnienie zarządzania nim, archiwizowanie w przestrzeni wszelkich dostępnych multimedialnych informacji współczesnych i archiwalnych. W takiej przestrzeni można zobaczyć, co było w danym miejscu wiele lat temu, projektować zabudowę architektoniczną i urbanistyczną, zwiedzać, a także dowiedzieć się, gdzie najbliższej znajduje się interesujący nas obiekt danej kategorii, czy tworzyć nowoczesne programy edukacyjne – tłumaczy dr Marek Ostrowski, autor projektu.

Dr Marek Ostrowski zrealizował już trzy autorskie programy. W ich ramach powstała m.in. Panorama Warszawy

TOG

Zapowiedzi

■ USŁYSZEĆ „MESJASZA”

4 listopada o godz. 19.00 w bazylice Najświętszego Serca Jezusowego, przy ul. Kawęczyńskiej na Pradze będzie można posłuchać oratorium „Mesjasz” G. F. Haendla. Wystąpią: Orkiestra Sinfonia Varsovia oraz Chór Chłopięcy i Męski Filharmonii Poznańskiej „Poznańskie Słowiki”, pod dyrykcją prof. Stefana Stuligrosza. Wstęp wolny.

■ ROZMOWY Z GIMNAZJALISTĄ

Fundacja C.E.L. zaprasza rodziców na bezpłatne ośmiogodzinne warsztaty: „Jak rozmawiać z dzieckiem w wieku gimnazjalnym?”. Będzie można dowiedzieć się, jak zbudować relację z dzieckiem, które czuje się już prawie dorosłe, jak rozumieć potrzeby dziecka, jeśli o nich niewiele mówi, gdzie postawić granice, jak radzić sobie z poczuciem bezsilności. Spotkanie odbędzie się 5 listopada o godz. 10.00–19.00, przy ul. Sandomierskiej 23 w Warszawie. Zapisy telefoniczne: 022 646-22-56.

■ MODLITWNE CZUWANIE

8 listopada o godz. 19.00 w kaplicy uniwersyteckiej UKSW, przy ul. Dewajtis na Bielanach, rozpocznie się modlitwne czuwanie w intencji beatyfikacji Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego.

■ SPOTKANIE RUCHÓW

10 listopada o godz. 18.00 w kościele Matki Bożej Częstochowskiej (ul. Zagórną 5) na Powiślu odbędzie się spotkanie ruchów, stowarzyszeń, grup religijnych archidiecezji warszawskiej. Spotkanie rozpocznie się Mszą św., którą odprawi bp Piotr Jarecki.

■ W ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada o godz. 9.00 w bazylice Świętego Krzyża w Warszawie zostanie odprawiona Msza św. w intencji osób, które oddały życie za niepodległość Polski. Po Eucharystii odbędzie się koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” z oprawą orkiestry Symfonicznej. Msza w intencji poległych Polaków zostanie też odprawiona w tym dniu o godz. 11.30 w sanktuarium Matki Bożej Prymasowskiej Wspomożycielki Wiernych w Rokitnie.

■ DNI SKUPIENIA

Zgromadzenie Sióstr Najświętszego Serca Jezusa (Sacré Coeur), mieszczące się w Grabowie (ul. Taneczna 65, tel. 022 643-38-03) zaprasza dziewczęta 11 listopada na dzień skupienia.

■ GRODZIENSKA NEKROPOLIA

Do 12 listopada w Centralnej Bibliotece Rolniczej, przy Krakowskim Przedmieściu 66, można oglądać wystawę fotografii cmentarza katolickiego w Grodnie i zabytków sakralnych tego miasta. Autorką zdjęć jest warszawianka i podróżniczka Elżbieta Dziuk. Ekspozycja jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–20.00, a w soboty w godz. 9.00–13.00.



MAREK OSTROWSKI / WWW.SAMPER.PL